



Sygn. akt II CSK 329/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 stycznia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa E.P. i in. ,

przeciwko A. D. i P. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 17 stycznia 2007r.,

skargi kasacyjnej powódki E. P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 9 marca 2006 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2005 r. oddalił powództwo wniesione przez [...] przeciwko [...] o uznanie za bezskuteczną wobec powodów, umowy sprzedaży nieruchomości położonej w P. przy ul. K. 17, zawartej między pozwanymi w dniu 14 kwietnia 1995 r.

Sąd ten ustalił, że nieruchomość, której dotyczyła umowa zawarta między pozwanymi stanowiła majątek K. R. Była ona żoną powoda B. R., matką pozostałych powodów i pozwanego P. S. K. R. udzieliła synowi P.S. pełnomocnictwa do występowania we wszystkich sprawach dotyczących jej nieruchomości. Pełnomocnictwa tego nie odwołała do chwili swojej śmierci, która miała miejsce w dniu 25 września 1994 r. P. S. w oparciu o to pełnomocnictwo sprzedał nieruchomość A. D. w dniu 14 kwietnia 1995 r. Do tego czasu nie zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe po K. R., a powodowie nie wiedzieli o umowie zawartej przez pozwaną aż do 1999 r. W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Było ono oparte o treść art. 59 k.c. Zgodnie z tym przepisem nie można żądać uznania umowy za bezskuteczną po upływie roku od jej zawarcia. Powództwo zostało wniesione po upływie tego terminu, co skutkowało wygaśnięciem dochodzonego roszczenia.

Apelacja powódki E. P. została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 9 marca 2006 r. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy oraz jego ocenę, że upływ terminu do dochodzenia uznania umowy za bezskuteczną, określonego w art. 59 k.c., który ma charakter terminu zawitego, przemawiał za oddaleniem powództwa. Za bezzasadny uznał również zarzut naruszenia art. 556 § 2 k.c., podkreślając, że przepis ten dotyczy relacji pomiędzy sprzedawcą i kupującym, a nikt z powodów nie był stroną umowy sprzedaży i nie mogli mu przysługiwać jakiegokolwiek uprawnienia wynikające z umowy zawartej pomiędzy pozwanymi. Z tych względów, apelacja była w ocenie Sądu drugiej instancji pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu.

Skarga kasacyjna powódki została oparta o obie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżąca zarzuciła obrazę art. 58 k.c., art. 59 k.c., art. 140 k.c. i art. 925 k.c. W ramach zaś podstawy naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik

sprawy zarzuciła obrazę art. 328 § 2 k.p.c., art. 350 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. W oparciu o te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę tego orzeczenia i ustalenie, że umowa zawarta między pozwanymi jest nieważna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zawarte w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia przepisów postępowania były nieuzasadnione. Sąd drugiej instancji wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jakie fakty uznał za ustalone i określił podstawę prawną wydanego wyroku. W tym zakresie uzasadnienie odpowiada wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c., zaś kwestionowanie w skardze kasacyjnej podstawy prawnej wydanego wyroku poprzez podnoszenie zarzutu naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. nie zasługiwało w żadnym razie na uwzględnienie.

Art. 350 § 1 k.p.c. dotyczy możliwości prostowania przez sąd oczywistych omyłek zawartych w treści orzeczenia. Brak zatem podstaw by przyjąć, że Sąd Apelacyjny naruszył ten przepis aprobeując w pełni ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które w ocenie skarżącego były w części wadliwe (co do daty, w której powódka dowiedziała się umowie zawartej między pozwanymi).

Podnosząc zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. skarżący ograniczył się do stwierdzenia, że przepis ten został naruszony i nie wskazał na czym naruszenie to miałyby polegać, co już dostatecznie dyskwalifikuje ewentualną skuteczność tego zarzutu, niezależnie od faktu, że brak jest także jakichkolwiek podstaw by przyjąć, że Sąd drugiej instancji przy orzekaniu pominął materiał dowodowy zebrany wcześniej w sprawie. Sam zaś nie prowadził uzupełniającego postępowania dowodowego i z tego względu nie mógł pominąć innych dowodów.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego należy podkreślić, że są one związane ze zmianą stanowiska skarżącej, co do skutków umowy zawartej między pozwanymi, dopiero na etapie postępowania kasacyjnego. Wcześniej powodowie utrzymywali, że skutkiem wygaśnięcia pełnomocnictwa udzielonego pozwanemu P. S. przez K. R., co nastąpiło z chwilą jej śmierci, była bezskuteczność umowy zawartej przez pozwanych wobec powodów. W konsekwencji powodowie domagali się w pozwie uznania tej

czynności za bezskuteczną. Żądanie tej treści zostało utrzymane także w apelacji od wyroku oddalającego powództwo. Biorąc pod uwagę, że powodowie w całym tym postępowaniu byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika trudno poddawać w wątpliwość ocenę Sądu drugiej instancji, że przedmiotem postępowania było żądanie ustalenia bezskuteczności umowy. Nie zmienia tej oceny okoliczność, że w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 6 sierpnia 2004 r. (złożonego w toku postępowania przed Sądem instancji) podniesiono, że umowa mogła być nieważna na gruncie art. 58 k.c. W tym samym piśmie zawarto bowiem stwierdzenie, z którego wynika, że powódka domagała się nadal ustalenia bezskuteczności umowy, a żądanie pozwu do momentu zakończenia postępowania przed sądem pierwszej instancji nie zostało zmienione. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej znalazło się przy tym wyraźne stwierdzenie, że pełnomocnik powódki pominął w apelacji zarzut naruszenia art. 58 § 1 k. c. i nie był on także przedmiotem postępowania apelacyjnego.

Nie ulega zaś wątpliwości, że istnieje różnica pomiędzy żądaniem ustalenia bezskuteczności i nieważności umowy. Treść żądania zgłoszonego przez powoda określa tymczasem zakres rozpoznania sprawy, niezależnie od tego, że w określonym stanie faktycznym można dopuścić możliwość skonstruowania innego jeszcze żądania niż dochodzone przez powoda. Sąd nie może bowiem wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.).

Zgodnie z brzmieniem art. 383 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym nie można rozszerzać żądania pozwu ani występować z nowymi roszczeniami. Nie można też przyjąć, aby istniała możliwość zgłoszenia dopiero w skardze kasacyjnej żądania, które nie stanowiło przedmiotu sporu rozpoznawanego przez Sąd drugiej instancji. Zatem podnoszenie w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, które miałyby uzasadniać zasadność innego żądania, niż przedstawione wcześniej Sądowi do rozstrzygnięcia, było bezprzedmiotowe i nie mogło stanowić podstawy uwzględnienia skargi kasacyjnej. Stąd też zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego przytoczonych w skardze kasacyjnej powódki, a w szczególności art. 58 k.c. należało uznać za bezzasadne. Oceny tej nie zmienia fakt, że Sąd Apelacyjny rozważając, czy umowa zawarta przez

pozwanym może być uznana za bezskuteczną wobec powodów, odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku także do zagadnienia, czy umowa ta była ważna i wyraził takie przekonanie. Stanowisko w tym zakresie, niezależnie od oceny co do jego zasadności, nie miało bowiem wpływu na przedmiot orzekania przez ten Sąd, Także domaganie się przez skarżącą we wnioskach skargi kasacyjnej zmiany zaskarżonego wyroku poprzez ustalenie nieważności umowy zawartej przez pozwanym, co nie było wcześniej przedmiotem postępowania, było bezzasadne.

Z tych względów skarga kasacyjna była pozbawiona uzasadnionych podstaw i podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono w oparciu o treść art. 98 § 1 i 398²¹ k.p.c.